

Sługa Boży Jan Paweł II w obronie życia człowieka

„Bronić życia i umacniać je, czcić je i kochać – oto zadanie, które Bóg powierza każdemu człowiekowi...”

(Evangelium vitae)

„Pilnie potrzebna jest wielka modlitwa za życie, przenikająca cały świat.”

(Evangelium vitae)

„Walczcie, aby każdemu człowiekowi przyznano prawo do narodzenia się... Nie zniechęcajcie się trudnościami, sprzeciwami czy niepowodzeniami, jakie możecie spotkać na tej drodze. Chodzi o człowieka i nie można w tej sytuacji zamykać się w biernej rezygnacji.

Jako Namiestnik Chrystusa, Wcielonego Słowa Bożego, mówię Wam: pokładajcie wiarę w Bogu, Stworzycielu i Ojcu każdej ludzkiej istoty. Ufajcie też człowiekowi, stworzonemu na obraz i podobieństwo Boże i powołanemu, by być dzieckiem Bożym.

W Chrystusie Zmarłym i Zmartwychwstałym sprawa człowieka otrzymała już swój ostateczny wyrok: ŻYCIE ZWYCIĘŻY ŚMIERĆ!”

(Rzym, 26.02.1979 r.)

„I życzę, i modłę się o to stale, ażeby rodzina polska dawała życie, żeby była wierna świętemu prawu życia. Jeśli się naruszy prawo człowieka do życia w tym momencie, w którym poczyną się on jako człowiek pod sercem matki, godzi się pośrednio w cały ład moralny, który służy zabezpieczeniu nienaruszalnych dóbr człowieka. Życie jest pierwszym wśród tych dóbr. Kościół broni prawa do życia nie tylko z uwagi na majestat Stwórcy, który jest tego życia pierwszym Dawcą, ale równocześnie ze względu na podstawowe dobro człowieka.”

(Nowy Targ, 8.06.1979 r.)

„Człowiekiem jest również nienarodzone dziecko: co więcej, Chrystus w sposób uprzywilejowany utożsamia się z „najmniejszymi”; jak więc można nie widzieć szczególnej Jego obecności w istocie jeszcze nie narodzonej, spośród wszystkich istot prawdziwie najmniejszej, najslabszej, pozbawionej jakiegokolwiek środka obrony, nawet głosu, która nie może protestować przeciw ciosom godzącym w jej najbardziej podstawowe prawa.”

(Rzym, 28.01.1980 r.)

„Stosunek do daru życia jest wykładnikiem i podstawowym sprawdzianem autentycznego stosunku człowieka do Boga i do człowieka, czyli wykładnikiem i sprawdzianem autentycznej religijności i moralności.”

(Częstochowa, 19.06.1983 r.)

Nie ma kwestii ważniejszej...

Przytoczę dwa fragmenty wypowiedzi wielkiego amerykańskiego prezydenta R. Reagana:

„Abraham Lincoln uważał, że nie moglibyśmy przetrwać jako wolny kraj, gdyby jedni ludzie mogli decydować, że inni nie dorastają do wolności i dlatego powinni być niewolnikami. Podobnie my nie możemy przetrwać jako wolny naród, gdy jedni ludzie mogą decydować, iż inni nie dorastają do tego, aby żyć i dlatego powinni być zabici przed narodzeniem lub nawet tuż po narodzeniu. Moja administracja oddana jest sprawie zachowania Ameryki jako wolnego kraju, **a nie ma kwestii ważniejszej** w tym aspekcie, niż potwierdzenie transcendentnego prawa do życia wszystkich istot ludzkich, prawa bez którego wszelkie inne prawa nie mają żadnego znaczenia” (R. Reagan „Abortion and the conscience of the nation”, Thomas Nelson Publishers, New York 1984, s. 38).

17.01.1988 r. prezydent USA R. Reagan ogłosił „Proklamację”, w której czytamy: „Wszelkie dowody medyczne i naukowe coraz mocniej potwierdzają, że dziecko przed narodzeniem posiada podstawowe atrybuty osoby ludzkiej, że jest ono faktycznie osobą. Współczesna medycyna traktuje dzieci nienarodzone jako pacjentów (...) Teraz przeto ja, Ronald Reagan, Prezydent Stanów Zjednoczonych Ameryki, na podstawie autorytetu przypadającego mi z mocy Konstytucji oraz prawa Stanów Zjednoczonych, niniejszym proklamuję i deklaruję niezbywalne człowieczeństwo każdego Amerykanina od momentu poczęcia aż do naturalnej śmierci oraz także proklamuję, decyduję i deklaruję, że zadbam o to, aby Konstytucja oraz prawa Stanów Zjednoczonych były wiernie egzekwowane dla ochrony amerykańskich nienarodzonych dzieci. Dla tego aktu, który jak szczerze wierzę, jest aktem sprawiedliwości gwarantowanej przez Konstytucję, wołam o rozważny osąd ludzkości i o miłosierną łaskę Wszechmocnego Boga” (z: „The Human Life Review”, Winter 1988, Vol. XIV, No1.1988, p. 92-93).

Aborcja to zabójstwo nienarodzonego człowieka

Aborcja to zniszczenie życia człowieka w okresie od jego poczęcia do narodzenia. W USA, czy też niektórych krajach UE dopuszczone jest prawnie zabijanie nawet dziewięciomiesięcznych rodzących się dzieci. Dodam, że różne są procedury medyczne stosowane w pozbawianiu życia nienarodzonego człowieka, nie znam żadnej, w której znieczulano by poczęte dziecko przed wykonaniem na nim swoistej kary śmierci...

Aborcja – hitlerowska metoda niszczenia Polski w czasie II wojny światowej

Śmiertelni wrogowie Polski wykorzystali „spędzanie płodu” i antykoncepcję jako strategiczną, długofalową metodę niszczenia narodu polskiego. Po raz pierwszy w polskiej historii „zezwolono” w sensie prawnym na zabijanie polskich nienarodzonych dzieci 9 marca 1943 r. Uczynił to okupant hitlerowski wydając zbrodniczy „Verordnung” (tj. rozporządzenie). Niemcy w tym samym „Verordnung” podnieśli karę za zabicie niemieckiego nienarodzonego dziecka do kary śmierci łącznie...

Przytoczę fragment hitlerowskiego dokumentu Rassenpolitisches Amt, Reichleitung z dnia 25.11.1939 r.: „Wszystkie środki, które służą ograniczeniom rozrodczości, powinny być tolerowane albo popierane. Spędzenie płodu musi być na pozostałym obszarze Polski niekaralne. Środki służące do spędzania płodu i środki zapobiegawcze mogą być w każdej formie publicznie oferowane, przy czym nie może to pociągać za sobą jakichkolwiek policyjnych konsekwencji” (cyt. za: „Zeszyty Oświęcimskie” nr 2/1958). Trzeba w tym miejscu przypomnieć też wypowiedź M. Bormana – hitlerowskiego zbrodniarza wojennego, szefa kancelarii A. Hitlera i faktycznego szefa NSDAP: „...obowiązkiem Słowian jest pracować dla nas. Płodność Słowian jest niepożądana. Niech używają prezerwatyw albo robią skrobanki – im więcej tym lepiej. Oświata jest niebezpieczna” (cyt. za: J. Heydecker, J. Leeb „Trzecia Rzesza w świetle Norymbergii – bilans tysiąclecia”, Książka i Wiedza, Warszawa 1979, s. 391).

Ustawa aborcyjna z 27 IV 1956 roku realizacją dyrektywy W. Lenina, instrukcji NKWD

Po zakończeniu II wojny światowej hitlerowskie rozporządzenia utraciły swą „prawną” moc. Nadszedł okres kolejnego, tym razem komunistycznego, zniewolenia i ponownej skrytobójczej wojny z polskimi nienarodzonymi dziećmi.

Sowieccy okupanci – NKWD – już w 1945 roku planowali niszczenie Polski drogą zabijania polskich dzieci nienarodzonych. Napisał o tym prof. dr hab. med. Antoni Chrościcki wspominając epizod z aresztowania jego żony Emilii Paderewskiej – Chrościckiej, łączniczki AK. Żona była zmuszona do sprzątania pomieszczeń biurowych NKWD w Otwocku: „... w pokoju dowódcy oddziału natrafiła na instrukcję pisaną po polsku i po rosyjsku. Dotyczyła ona postępowania z Polakami. Była tam mowa o popieraniu aborcji, rozwodów, demoralizacji młodzieży, zwalczaniu religii i werbowaniu donosicieli...” (A. Chrościcki, „Matka tysiąca dzieci”, Pelta W. Chojnacki, Warszawa 2001, s. 40).

Zniewalający Polskę sowieci i będący na ich usługach komuniści polscy dążyli do wprowadzenia legalizacji tzw. przerywania ciąży; chcieli zrealizować w PRL dyrektywę komunistycznego ludobójcy W.I. Lenina: (...) *domagać się bezwarunkowego zniesienia wszystkich ustaw ścigających sztuczne poronienia* (W. Lenin, Klasa robotnicza a neomaltuzjanizm, w: W. Lenin, Dzieła, Warszawa, „Książka i Wiedza” 1950, t. 19, s. 321).

27 kwietnia 1956 roku, w warunkach komunistycznego terroru, narzucono Polsce ustawę aborcyjną „dopuszczającą” zabijanie poczętych dzieci. Dodam, że to w Związku Sowieckim zalegalizowano zbrodnię aborcji już w 1920 roku... Była to pierwsza „legalizacja” aborcji w Europie XX wieku.

dr inż. Antoni Zięba, Prezes Zarządu Polskiego Stowarzyszenia Obrońców Życia Człowieka, Kraków, 8 marca 2007 r.